

**Protokół nr 15 z posiedzenia  
Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu  
w Kamieniu Pomorskim z dnia 27 sierpnia 2012 roku**

**Proponowany porządek posiedzenia:**

- 1. Otwarcie i stwierdzenie quorum, przyjęcie porządku obrad.**
- 2. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia.**
- 3. Rozpatrzenie skargi Zarządu Samorządnego Niezależnego Związku Zawodowego Pracowników Domu Pomocy Społecznej w Śniatowie na działania Dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Śniatowie.**
- 4. Rozpatrzenie skargi Przewodniczącego Samorządnego Niezależnego Związku Zawodowego Pracowników Domu Pomocy Społecznej w Śniatowie na działania Dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Śniatowie.**
- 5. Rozpatrzenie skargi Pana Grzegorza Żaka na działania Dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Śniatowie.**
- 6. Rozpatrzenie skargi Pani Krystyny Rycombel na działalność Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Kamieniu Pomorskim.**
- 7. Rozpatrzenie skargi Pana Krzysztofa Caruka na działania Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Kamieniu Pomorskim.**
- 8. Wolne wnioski.**
- 9. Zakończenie posiedzenia.**

**Ad.1.**

**Otwarcie i stwierdzenie quorum, przyjęcie porządku obrad.**

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej, Pani Małgorzata Kościukiewicz o godzinie 12:05 otworzyła posiedzenie i stwierdziła quorum.

Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Na posiedzeniu obecni byli:

- Krzysztof Szubert - Dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Śniatowie,
- Małgorzata Paruzel – Zastępca Przewodniczącego Związków Zawodowych,
- Grzegorz Żak – Skarżący,
- Józef Palusiński - Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Kamieniu Pomorskim,

- Krzysztof Caruk – Skarżący,
- Bogumiła Szczęśna - pracownik Powiatowego Urzędu Pracy w Kamieniu Pomorskim,
- Grażyna Och – Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Kamieniu Pomorskim.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej, Małgorzata Kościukiewicz zgłosiła wniosek o wprowadzenie do porządku obrad punktu 8 w brzmieniu: „Rozpatrzenie skargi Pani Alicji Buczek na działalność Starosty Kamieńskiego”.

Pozostałe punkty przesuną się odpowiednio w dół.

Komisja w wyniku głosowania:

- 5 głosami „za”

przyjęła porządek obrad w brzmieniu, jak poniżej:

#### **Porządek posiedzenia:**

- 1. Otwarcie i stwierdzenie quorum, przyjęcie porządku obrad.**
- 2. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia.**
- 3. Rozpatrzenie skargi Zarządu Samorządnego Niezależnego Związku Zawodowego Pracowników Domu Pomocy Społecznej w Śniatowie na działania Dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Śniatowie.**
- 4. Rozpatrzenie skargi Przewodniczącego Samorządnego Niezależnego Związku Zawodowego Pracowników Domu Pomocy Społecznej w Śniatowie na działania Dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Śniatowie.**
- 5. Rozpatrzenie skargi Pana Grzegorza Żaka na działania Dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Śniatowie.**
- 6. Rozpatrzenie skargi Pani Krystyny Rycombel na działalność Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Kamieniu Pomorskim.**
- 7. Rozpatrzenie skargi Pana Krzysztofa Caruka na działania Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Kamieniu Pomorskim.**
- 8. Rozpatrzenie skargi Pani Alicji Buczek na działalność Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Kamieniu Pomorskim.**
- 9. Wolne wnioski.**
- 10. Zakończenie posiedzenia.**

#### **Ad.2.**

##### **Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia.**

Komisja w wyniku głosowania:

- 5 głosami „za”

przyjęła protokół Nr 14/2012.

**Ad.3.**

**Rozpatrzenie skargi Zarządu Samorządnego Niezależnego Związku Zawodowego Pracowników Domu Pomocy Społecznej w Śniatowie na działania Dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Śniatowie.**

**Ad.4.**

**Rozpatrzenie skargi Przewodniczącego Samorządnego Niezależnego Związku Zawodowego Pracowników Domu Pomocy Społecznej w Śniatowie na działania Dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Śniatowie.**

**Ad.5.**

**Rozpatrzenie skargi Pana Grzegorza Żaka na działania Dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Śniatowie.**

*O godzinie 12:10 na posiedzenie Komisji poproszony został Dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Śniatowie, Krzysztof Szubert.*

Dyrektor DPS w Śniatowie, Krzysztof Szubert poinformował, że sprzeciw, skarga jest niezasadna, ponieważ nie został naruszony żaden artykuł. W art. 32 ustawy o związkach zawodowych nie ma mowy o Przewodniczącym związków zawodowych, ponadto art. 32 powyższej ustawy mówi, że pracodawca nie może zwolnić 3 pracowników wymienionych w uchwale zarządu związków. Do dnia dzisiejszego Zarząd takiej uchwały nie podjął, nie przedstawił jej pracodawcy.

Dyrektor poinformował, że w tej sprawie miał rozprawę w Sądzie Pracy, gdzie Przewodniczący poinformował, że takiej uchwały Związki nie posiadają.

Poinformował, że zarzuca Mu się również, że nie otrzymał opinii związków zawodowych. Taką opinię dyrektor otrzymał, podpisaną przez Przewodniczącego. Dyrektor zadzwonił do Federacji Związków Zawodowych z zapytaniem, czy Przewodniczący może podpisać opinię na swój temat i uzyskał odpowiedź, że tak, ponieważ jest to opinia Zarządu i jako Przewodniczący Zarządu może ją podpisać.

Radna Małgorzata Kościukiewicz zwróciła się z zapytaniem, co było przyczyną zwolnienia.

Dyrektor poinformował, że przyczyną zwolnienia były pomówienia zarówno na temat Jego osoby, jak i całego Domu i pracowników. Na portalu internetowym ukazał się artykuł, ponadto składał nieprawdziwe skargi na temat Dyrektora, co jest rażącym naruszeniem art. 100 § 2 ust. 4 i 6 Kodeksu pracy. Sprawy te zostały podane do Prokuratury (pomówienie, jak również groźby karalne).

Pan Grzegorz Żak opowiada pracownikom, że zniszczy Dyrektora, dezorganizuje pracę Domu (w czasie godzin pracy zwołuje zebrania związkowe), straszy

pracowników, m.in. pracownika socjalnego, jak również wywieszał paszkwile na temat Dyrektora, że jest oszustem oraz, że to Pan Żak załatwił podwyżki dla pracowników. Takie informacje wywieszane były na tablicy ogłoszeń DPS-u.

Poinformował, że Pan Grzegorz Żak nie jest już Przewodniczącym Związków, ani też Członkiem Związków - złożył rezygnację.

Na pytanie sędziny o przyczynę rezygnacji zeznał, że chodzi o nastawienie związkowców, którzy się od Niego odwrócili. Kolejna sprawa w Sądzie Pracy – 6 listopada – przesłuchanie świadków.

Dyrektor poinformował, że Sędzina wystąpiła z wnioskiem o załatwienie tej sprawy poprzez wypłatę odszkodowania (w wysokości 3-miesięcznych dochodów) na co Dyrektor nie wyraził zgody.

Pan Żak zrezygnował z powrotu do pracy, chce 3-miesięczne odszkodowanie.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej, Małgorzata Kościukiewicz zapytała, od kiedy działają Związki.

Dyrektor poinformował, że Związki działają po 1980 roku. Działają niezgodnie z przepisami, nielegalnie. Dyrektor wystąpił do Federacji Związków Zawodowych w Szczecinie o kontrolę. Związki powołują się na Statut po '80 roku.

Federacja Związków zaproponowała, by Dyrektor wystąpił o kontrolę do Komisji Rewizyjnej. Związki Zawodowe nie posiadają Komisji Rewizyjnej i ta kontrola nie zostanie przeprowadzona. Związki działały niezgodnie z przepisami. Do dnia dzisiejszego Dyrektor nie otrzymał uchwały o powołaniu nowego Przewodniczącego. Dostał jedynie informację, że takie zebranie się odbyło. Wystąpił więc do Związków o uchwałę i protokół z tego zebrania, jednakże dostał informację, że na dzień dzisiejszy ich nie posiadają. Wystąpił o sprecyzowanie, dlaczego na dzień dzisiejszy nie posiadają, ale w Sądzie Pracy Pan Grzegorz Żak zeznał, że takiej uchwały związki nie mają, czyli został wybrany niezgodnie z przepisami.

Radny Dariusz Abramowicz poinformował, że otrzymał szereg dokumentów z ostatnich lat. Z tych dokumentów wyłonił Mu się obraz, że coś niedobrego dzieje się w DPS-ie.

Radny oznajmił, że ktoś został ukarany za przywłaszczenie paczek, Powiat został ukarany dodatkowy opłatami w sądzie, co oznacza, że jakieś niedociągnięcia w zakładzie są i Dyrektor jak gdyby za te niedociągnięcia odpowiada.

Radny zapytał, czy to szkalowanie dotyczy tych właśnie spraw.

Dyrektor poinformował, że nie. Nie dotyczy to również Jego osobistych spraw. Sprawy, o których mówił radny Dariusz Abramowicz Pan Grzegorz Żak podał do Prokuratury, jak również to, że Dyrektor utrudnia Mu pracę ( i inne). Prokuratura umorzyła I postępowanie. Pan Grzegorz Żak odwołał się do Prokuratury Okręgowej w Szczecinie.

Dyrektor poinformował, że paczki żywnościowe nie zostały przywłaszczone. Ich termin ważności upłynął, więc pracownicy musiały je odkupić z własnych środków i zostały ukarane. Za całe zamieszanie odpowiada Kierownik Administracyjno – Gospodarczy, który zarządza magazynem i który nie zgłosił, że takie paczki zostały. Kierownik miał trzy nagany z wpisem do akt. Nigdy dobrze nie pracował. Po kontroli zarządczej został zwolniony za porozumieniem stron.

Dyrektor poinformował, że w skardze znajdują się również zarzuty, że nie został ogłoszony przetarg związany z kolektorami słonecznymi, że inwestycja była źle prowadzona. Była kontrola z WFOŚiGW w Szczecinie. Inwestycja została odebrana bez żadnych zastrzeżeń, jak również rozliczona.

Dyrektor wyjaśnił, że firma „FOBO” prowadzi inwestycję od roku 2006 za ówczesnej Pani Dyrektora Ewy Ptak. Po śmierci kolejnego dyrektora (Józef Snarski) inwestycję przejął ówczesny dyrektor. Firma, korzystając z sytuacji częstych zmian dyrektorów chciała to wykorzystać finansowo. Dopiero rozeznanie dyrektora oraz stanowcze decyzje doprowadziły do realizacji inwestycji oraz otrzymania i rozliczenia dotacji z WFOŚiGW w kwocie 50 000zł. Aby zakończyć inwestycję Dyrektor musiał, za zgodą ówczesnego Starosty rozwiązać dwie ostatnie umowy z firmą „FOBO”, w związku z czym firma ta wystąpiła do sądu przeciwko Powiatowi Kamieńskiemu. DPS był tylko pośrednikiem w wykonywaniu w/w zadania. Wszelkie konsekwencje nie obciążały budżetu domu, zostały pokryte z budżetu Starostwa.

Radna Jadwiga Adamowicz zapytała, czy w tej chwili związki zawodowe w DPS-ie działają.

Dyrektor wyjaśnił, że sam nie wie. Związki teraz w ogóle z Dyrektorem nie współpracują, z tego względu, że Zarząd jest jednoosobowy. W związkach jest ponad 40 Członków.

Radny Dariusz Abramowicz zwrócił się z zapytaniem, ilu dyrektor ma pracowników.

Dyrektor poinformował, że ma 56 pracowników. Jest to dom dla osób przewlekle somatycznie chorych, natomiast Rozporządzenie nakłada nakaz zatrudniania 0,6 pracownika w przeliczeniu na 1 mieszkańca.

DPS ma 75 mieszkańców. Pan Żak w swojej skardze zgłaszał również warunki sanitarne. Dyrektor wyjaśnił, że Dom nie spełnia odpowiedniej ilości łazienek, dostał termin do zrealizowania tego uchybienia. W związku z tym, że Dom nie posiada wolnych pomieszczeń Dyrektor będzie zmuszony do zmniejszenia ilości pensjonariuszy do 70 osób.

*O godzinie 12:56 obrady opuścił Dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Śniatowie, Krzysztof Szubert.*

*O godzinie 13:00 na posiedzenie Komisji poproszeni zostali Małgorzata Paruzel oraz Pan Grzegorz Żak.*

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej, Małgorzata Kościukiewicz poinformowała, że Komisja rozpoczęła od skargi pana Grzegorza Żaka, a chodzi o Jego zwolnienie podczas pełnienia funkcji Przewodniczącego Związków Zawodowych i zapytała, czy Skarżący podtrzymuje to, że Dyrektor nie miał prawa Go zwolnić.

Pan Grzegorz Żak wyjaśnił, że art. 32 ustawy o związkach zawodowych wyraźnie mówi, że jeżeli Zarząd nie wskaże osób chronionych, to taką osobą jest Przewodniczący.

28 maja Pan Żak otrzymał pismo o zamiarze wypowiedzenia pracownikowi umowy o pracę. Dla tej propozycji wypowiedział się w sposób negatywny. Po 3 dniach podsunęto Mu pismo, które podpisał. Dnia 30 maja wychodził z żoną do dentysty. Kazano Mu to podpisać, mówiąc, że jest to ta sama treść.

Zarząd związków zawodowych ma 5 dni na podjęcie decyzji, co do zwolnienia. Decyzję o zwolnieniu można podjąć po 5 dniach, natomiast został On zwolniony po 3 dniach.

Radny Dariusz Abramowicz poinformował, że w związku z rozmową przeprowadzoną z Dyrektorem na jaw wyszło kilka okoliczności dotyczących funkcjonowania związków w Domu Pomocy. Radny nie wie, czy ten związek jest, czy go nie ma, czy został on powołany w sposób prawidłowy, czy wszystkie sprawy zostały załatwione zgodnie z ustawą o związkach zawodowych.

Pan Grzegorz Żak poinformował, że składał wyjaśnienia na Policji, w Prokuraturze, gdzie musiał udokumentować KRS-y, wpisy, protokoły z zebrań i niczego się nie dopatrzono.

Pani Małgorzata Paruzel poinformowała, że Dyrektor doskonale wie, że wszystko jest, tj. uchwała o wyborze Przewodniczącego. Dyrektor prosił o jej przekazanie, ale w tamtej chwili nie była w jej posiadaniu, gdyż dokumenty znajdują się w domu. Poza tym dokumenty o wyborze Przewodniczącego są w Prokuraturze w Szczecinie, w Warszawie. Pan Grzegorz Żak jest formalnie powołanym Przewodniczącym. Dwie osoby z Zarządu złożyły wypowiedzenia. Na dzień dzisiejszy nie ma Zarządu. Jest tylko Ona, jako Zastępca Przewodniczącego.

Radny Dariusz Abramowicz zwrócił się do Pana Grzegorza Żaka i oznajmił, że w pozwie napisał, że chce powrotu do pracy, natomiast w sądzie zmienił swoje roszczenia.

Pan Grzegorz Żak poinformował, że nie chce pracować w DPS-ie. Zrezygnował więc ze związków i zmienił roszczenie na odszkodowanie.

Radny Dariusz Abramowicz zwrócił się z zapytaniem, czy Skarżący mogliby dostarczyć uchwałę o powołaniu Pana Grzegorza Żaka na Przewodniczącego Związków.

Radny poprosił o te dokumenty do protokołu, ponieważ Dyrektor informował, że to konsultował i Zarząd nie jest wybrany, nie ma uchwały. Radny poprosił również o KRS.

Radna Jadwiga Adamowicz zwróciła się z zapytaniem, czy Dyrektor, jako kierownik nie powinien mieć takiej uchwały, żeby wiedzieć o tym, kto jest chroniony.

Pan Grzegorz Żak poinformował, że Dyrektor otrzymał informację o wyborach od poprzedniej Przewodniczącej Związków. Taka informacja na piśmie poszła do Dyrektora.

Członkowie Komisji poinformowali, że Zarząd powinien dostarczyć Dyrekcji uchwałę o składzie Zarządu.

Radny Wojciech Celiński poinformował, że Dyrektor informował, że Pan Grzegorz Żak zastraszał pracowników i poprosił, by się do tego odniósł.

Pan Grzegorz Żak poinformował, że Dyrektor jest osobą publiczną i musi się liczyć z opinią pracowników, związkowców. W pewnych sprawach nie mogą się odnosić pozytywnie.

Pan Grzegorz Żak poinformował, że do DPS-u przyjechał Wicestarosta, wezwano Go i pokazano Mu odręcznie napisaną sumę – około 14 000zł i poproszono Go o odwołanie akcji protestacyjnej. Na tym informacja się skończyła. Pan Grzegorz Żak nie wie, czy rozdysponowano kwotę 14 000zł, czy 10 000zł, czy 5 000zł. Z chwilą, kiedy przyznawano angaże przychodzili do Niego pracownicy i nie było się z czego cieszyć, nie było się czym chwalić, bo nic nie dostali.

Radny Wojciech Celiński ponowił swoje zapytanie dotyczące zastraszania pracowników.

Pan Grzegorz Żak poinformował, że jest to słowo przeciwko słowu. Wyjaśnił, że Pani Henryka Bodył jest jednym z niewielu pracowników administracyjnych, z którymi miał bardzo dobre stosunki.

Radna Emila Szczeblewska zapytała, co z Komisją Rewizyjną.

Pani Małgorzata Paruzel wyjaśniła, że 8 lat temu Zarząd nie miał Komisji Rewizyjnej. Wybrano ją Przewodniczącą Związków, ale nie interesowała się przepisami związkowymi. Nie pomyślała, że trzeba mieć Komisję Rewizyjną.

Radna Emilia Szczoblewska zwróciła się z zapytaniem, czy na dzień dzisiejszy jest uregulowany stan prawny. Czy wszystko zostało uzupełnione.

Pani Małgorzata Paruzel odniosła się do KRS-u i poinformowała, że trzykrotnie coś im odsyłano. Wysyłali do KRS-u zmianę dot. Zarządu, ponieważ jest obowiązek, by to zgłosić. Bez przerwy przysyłali, że druki są nie takie, a to coś źle było wypełnione w rubrykach, próbowano to zrobić, ale rozpoczęła się cała sprawa i zostało to przerwane.

Pan Grzegorz Żak zwrócił się z zapytaniem, czy sprawa paczek żywnościowych, fałszowania podpisów nie będzie poruszana.

Radny Dariusz Abramowicz poinformował, że Komisja nie może się tym zajmować w tej chwili, ponieważ może rozpatrywać skargi na działalność dyrektorów, czy też kierowników jednostek organizacyjnych. Komisja prawdopodobnie będzie potrzebowała zgody Rady na to, żeby przeprowadzić kontrolę, ewentualnie Rada zdecyduje w innym kontekście, jak tą kontrolę przeprowadzić, żeby to sprawdzić.

Radna Małgorzata Kościukiewicz odniosła się do fałszowania podpisów i poinformowała, że mogło się tak zdarzyć, że była to praktyka powszechnie stosowana i dopóki nic się nie działo to tak się to odbywało, a w tej chwili wyciągnął to pan Żak i mówi, że to nie tak powinno być, a mogło być tak i kilka lat wcześniej, że jeden pracownik przyjmował za drugiego i potem mu normalnie paczkę oddawał.

Pan Grzegorz Żak poinformował, że Dyrektor o tym wiedział i powinien zasygnalizować Prokuraturę, powinien wyciągnąć sankcje dyscyplinarne, nie nagane, żeby się wszystko wymyśliło.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej, Małgorzata Kościukiewicz poinformowała, że syn Pani Kandybowicz nie wnosi pretensji.

Radna Jadwiga Adamowicz zwróciła się z zapytaniem, czy ktoś został poszkodowany z racji sfalszowania tego podpisu. Czy paczka nie dotarła.

Pan Grzegorz Żak wyjaśnił, że to jest tak samo, jak kwestia Jego zwolnienia.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej, Małgorzata Kościukiewicz poinformowała, że uważa, że należy to wypośredkować. W tym momencie Panu Żakowi jest



wygodnie zwracać uwagę na fałszowanie podpisu. Wszyscy o tym wiedzą, natomiast nikt nie poniósł szkody.

Pan Grzegorz Żak wyjaśnił, że nie chodzi o to, czy ktoś poniósł szkodę, czy też nie.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej, Małgorzata Kościukiewicz wyjaśniła, że oczywiście, że nie. Chodzi o zasadę. Przyjmując tą samą regułę, po wyborach Pana Grzegorza Żaka na Przewodniczącego Związku i pozostałych Członków Zarządu – uchwała powinna następnego dnia znaleźć się na biurku Dyrektora.

Radny Wojciech Celiński zapytał, dlaczego Pan Żak nie upublicznił tego wcześniej, tylko dopiero w momencie, gdy został zwolniony.

Pan Grzegorz Żak poinformował, że była próba upublicznienia tego wcześniej przez Pana Kierownika Nejmana. Sprawa poszła do byłego Wicestary Marka Kawy, który przekazał to Staroście, Pawłowi Czapkinowi, który kazał być cicho i pracownicy dostali naganą.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej, Małgorzata Kościukiewicz zwróciła się z zapytaniem, czy Dyrektor kazał fałszować te podpisy pracownikom.

Pani Małgorzata Paruzel poinformowała, że Dyrektor pewnie nawet o tym nie wiedział.

Radna Jadwiga Adamowicz wyjaśniła, że nie wniosła oskarżenia osoba, której podpis sfalszowano. Była zadowolona z tego, że ktoś za nią podpisał i paczkę przywiózł.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej, Małgorzata Kościukiewicz oznajmiła, iż rozumie, że listę podpisano zanim dostarczono paczkę, bo w końcu te paczki wróciły do DPS-u.

Pan Grzegorz Żak wyjaśnił, że nie wróciły, tylko zostały zakupione nowe. Te panie musiały odkupić paczki, bo ich nie było.

Pani Małgorzata Paruzel wyjaśniła, że Panu Grzegorzowi Żakowi chodzi chyba o to, że taka sytuacja miała miejsce. Dyrektor powinien ukarać i ukarał naganą, a Panu Żakowi chodzi chyba o to, że powinien pracowników ukarać zwolnieniem.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej, Małgorzata Kościukiewicz wyjaśniła, że Dyrektor informował, że wielokrotnie miał zastrzeżenia do pracy Pana Nejmana, jednakże w związku z Jego trudną sytuacją rodzinną chciał Mu jak najdłużej dać zatrudnienie licząc, że się poprawi, że nagany spowodują, że zacznie traktować swoją pracę poważnie. Jest to argument ludzki, chyba, że Dyrektor nie mówi prawdy.

Radna Jadwiga Adamowicz, że skargi Pana Nejmana były na Niego samego. Tak tu z tego wynika.

Radna Emilia Szczebłewska poinformowała, że w materiałach radni mają wyjaśnienie Komisji Socjalnej DPS w Śniatowie, w jaki sposób paczki były dostarczane.

Radna Jadwiga Adamowicz poinformowała, że pracownice zostały ukarane karą nagany, dostały upomnienie, że takie rzeczy nie powinny mieć miejsca, więc odzew w tej sprawie był.

Radna Jadwiga Adamowicz zwróciła się z zapytaniem, czy osoba odpowiedzialna za paczki podlegała Panu Nejmanowi.

Pan Grzegorz Żak wyjaśnił, że tak.

Radna Jadwiga Adamowicz poinformowała, że w związku z tym Pan Nejman był również za to odpowiedzialny, bo nie dopilnował tej osoby.

Osoba została ukarana, do Prokuratury nie doniesiono, ale uważano, że obyczajowo sprawę rozwiązano w jak najlepszy sposób. Nikt nie rości pretensji.

Członkowie Komisji poprosili o KRS, uchwałę Zarządu oraz Statut.

*O godzinie 13:45 posiedzenie Komisji Rewizyjnej opuścili Pani Małgorzata Paruzel oraz Pan Grzegorz Żak.*

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej, Małgorzata Kościukiewicz zwróciła się z zapytaniem, czy Komisja podejmuje dziś decyzję, czy czeka na brakujące dokumenty.

Radny Dariusz Abramowicz poinformował, że jedyne co Komisja może zrobić, to zobaczyć, co powie Sąd Pracy. Radni muszą poczekać na dokumenty. Przed sesją Komisja będzie miała na pewno swoje posiedzenie i wówczas to rozstrzygnie.

Jeżeli to, o czym mówił Pan Grzegorz Żak wynika z dokumentów, to wg radnego skarga jest zasadna. Dyrektor nie miał prawa Go zwolnić.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej, Małgorzata Kościukiewicz poprosiła również o opinię radcy prawnego, w jaki sposób pracodawca może zwolnić Przewodniczącego Związków Zawodowych, jak również, czy potrzebna jest zgoda Zarządu, czy opinia.

Materiały dostarczone przez Pana Grzegorza Żaka dnia 28 sierpnia 2012 roku stanowią załącznik nr 2 do protokołu.

#### **Ad.6.**

#### **Rozpatrzenie skargi Pani Krystyny Rycombel na działalność Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Kamieniu Pomorskim.**

*O godzinie 14:02 na posiedzenie Komisji Rewizyjnej poproszony został Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Kamieniu Pomorskim, Józef Palusiński.*

Pan Józef Palusiński poinformował, że Pani Krystyna Rycombel nie brała udziału w oględzinach, tylko została zapoznana z protokołem.

Inspektor poinformował, że Pan Stefan Buryło oświadczył Mu, że zameldowany jest w budynku obok, w swoim pensjonacie. Lubi przebywać w swoim budynku gospodarczym, wykonanym zgodnie z projektem i z pozwoleniem.

Radny Dariusz Abramowicz wyjaśnił, że Pan Stefan Buryło dostał pozwolenie na budynek gospodarczy. Radny zapytał, co to jest budynek gospodarczy. Z opisu, który radny przeczytał wynika, że Pan Buryło wybudował sobie willę, a na budynek mieszkalny zgody nie dostał. Czy jest to zgodne z prawem.

Inspektor wyjaśnił, że nie jest to budynek mieszkalny, a w dalszym ciągu budynek gospodarczy. Przeprowadził jego oględziny i ustalił, że były garaż w oparciu o pozwolenie na budowę został rozbudowany bez istotnych odstępstw od zatwierdzonego projektu budowlanego oraz zmieniono jego sposób użytkowania na budynek gospodarczy. Zgodnie z projektem wykonano w nim między innymi komin i łazienkę. W budynku wykonano estetyczne posadzki, kominek, w łazience kafelki. Wewnątrz znajduje się telewizor, komputer, fotele, krzesła i stół.

Pan Buryło jest rzeźbiarzem i lubi tam przebywać. W swoim domu nie ma warunków, więc przebywa w budynku gospodarczym. Pani Rycombel twierdzi, że Pan Buryło tam śpi i że przebywają tam wczasowicze.

Inspektor napisał do Pani Rycombel, że jak będą wczasowicze – niech to natychmiast zgłosi Inspektorowi, który rozpocznie postępowanie w sprawie zmiany sposobu użytkowania.

Pani Rycombel przez całe wakacje nie napisała nic. Pan Buryło nie jest tam zameldowany.

Radny Dariusz Abramowicz zapytał, jak to jest w przypadku, gdy pojawia się doniesienie, że ktoś wykorzystuje budynek niezgodnie z przeznaczeniem i co wtedy robi Inspektor.

Inspektor poinformował, że wizję lokalną musi przeprowadzić w oparciu o przepisy Kpa. Zawiadomienie musi zawierać dzień, godzinę i miejsce na 7 dni przed. Takie są przepisy.

*O godzinie 14:20 Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego, Józef Palusiński opuścił obrady Komisji Rewizyjnej.*

Komisja w wyniku głosowania:

- 5 głosami „za”

uznała skargę Pani Krystyny Rycombel na działania Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Kamieniu Pomorskim za bezzasadną.

#### **Ad.7.**

#### **Rozpatrzenie skargi Pana Krzysztofa Caruka na działania Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Kamieniu Pomorskim.**

*O godzinie 14:30 na posiedzenie Komisji Rewizyjnej poproszony został pan Krzysztof Caruk.*

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej, Małgorzata Kościukiewicz zwróciła się z zapytaniem, czy Skarżący chciałby coś dodać do swojej skargi.

Pan Krzysztof Caruk poinformował, że chciał otworzyć działalność gospodarczą – agencję reklamową. Złożył wniosek do Powiatowego Urzędu Pracy, który został rozpatrzony negatywnie ze względu na brak kwalifikacji zawodowych. Skarżący miał takie doświadczenie, ale krótkoterminowe. Chciał otworzyć własną firmę. Ojciec Skarżącego może Mu udostępnić dwa lokale: w Kamieniu Pomorskim i w Gryficach, nie będzie musiał nic płacić, żeby się utrzymać i będzie Mu lżej.

Pierwszy wniosek Pana Caruka został skreślony (brak kwalifikacji zawodowych). Do drugiego wniosku Skarżący dołączył takie kwalifikacje, poszedł na rozmowę i wniosek znowu został odrzucony. Pani Dyrektor z góry sugerowała, że taka firma się nie utrzyma.

Radny Dariusz Abramowicz poinformował, że w materiałach, które otrzymała Komisja znalazł taki zapis, że Pan Caruk nie miał podstaw, żeby prowadzić taką działalność, że nie potrafił odpowiedzieć na jakieś pytania.

Pan Krzysztof Caruk poinformował, że w biznesplanie napisał, że potrzebuje mebli do biura. Dyrektor zapytała Go, po co Mu biuro skoro chce otworzyć firmę reklamową.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej, Małgorzata Kościukiewicz odczytała informację z dnia 8 czerwca, że ze względu na brak podstawowej wiedzy na temat prowadzenia

działalności gospodarczej zaproponowano Skarżącemu udział w projekcie BIZNES STARTER, jednakże nie był tym zainteresowany.

Pan Krzysztof Caruk poinformował, że jest zainteresowany wyłącznie otwarciem działalności gospodarczej.

*O godzinie 14:36 posiedzenie Komisji opuścił Pan Krzysztof Caruk.*

*O godzinie 14:37 na posiedzenie Komisji Rewizyjnej poproszona została Pani Bogumiła Szczęsna.*

Radny Dariusz Abramowicz poinformował, że ma w tym wszystkim mieszane uczucia. Zapytał, jak dużo wpływa takich wniosków oraz, czy Urząd Pracy ma ustalone jakieś kryteria na podstawie których sprawa jest rozpoznawana.

Pani Bogumiła Szczęsna poinformowała, że kryteria opracowuje urząd, które następnie opiniuje Powiatowa Rada Zatrudnienia. Zatwierdzone jest to Zarządzeniem Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy.

Radny Dariusz Abramowicz poinformował, iż widzi, że jedynym powodem odrzucenia Pana Caruka był § 4 pkt 2 tj. ocena zbieżności pomiędzy posiadanym przygotowaniem merytorycznym, wykształceniem, odbytymi szkoleniami, doświadczeniem zawodowym, a planowaną działalnością.

Pani Bogumiła Szczęsna poinformowała, że brak doświadczenia.

Radny Dariusz Abramowicz zapytał, w jaki sposób komisja ocenia ten brak doświadczenia.

Pani Bogumiła Szczęsna wyjaśniła, że jest to dokładnie napisane w odpowiedzi do Pana Przewodniczącego Rady. Pan Caruk nie ma żadnego doświadczenia zawodowego. Pracował miesiąc czasu.

Radny Dariusz Abramowicz zapytał, jakie dofinansowanie może dostać taka osoba.

Pani Bogumiła Szczęsna wyjaśniła, że do 18 500zł.

Radny zapytał, jakie jest roczne obciążenie PUP w stosunku do tej osoby.

Pani Bogumiła Szczęsna poinformowała, że jest to kwota 50zł miesięcznie, czyli 600zł w skali roku.

Wyjaśniła, że akurat ten Pan nie ma doświadczenia, jednakże proszono Go, żeby zgłosił się na darmowe szkolenie, udział w projekcie BIZNES STARTER. Po tym szkoleniu można otrzymać dotację w wysokości do 30 000zł. Pytała Go przed chwilą dlaczego się na to nie zgodził, na co dostała odpowiedź, że chce On prowadzić działalność gospodarczą i nie będzie się szkolił.

Radny Dariusz Abramowicz zwrócił się z zapytaniem, czy urząd robił taką analizę, ile dofinansowanych osób nie ukończyło zadania, ile takich spraw nie wyszło.

Pani Szczęsna wyjaśniła, że co jakiś czas robiona jest analiza, ile osób (z osób, które otrzymały dotację) nie zakończyło działalności. Dwa lata temu, kiedy środków na dotację było bardzo dużo – 120 – 140, to przynajmniej 10 było nietrafionych. Środki były do zwrotu.

Radny Dariusz Abramowicz poinformował, że było również uzasadnienie, że ten interes nie rokuje, że jest nierentowny, itd. Skąd urząd może o tym wiedzieć.

Radny Wojciech Celiński poinformował, że urząd proponował Mu udział w szkoleniu, za którym szła jeszcze większa dotacja, jednakże Skarżący nie chciał z tego skorzystać.

Radny Dariusz Abramowicz wyjaśnił, że bardzo dobrze, że Mu się to proponowało, jednakże nie miał obowiązku z tego skorzystać. Jeżeli spełnia warunki dofinansowania tego, na które złożył, a zdaniem radnego spełniał je, bo złożył. Nie było zastrzeżeń, że biznesplan jest źle wykonany, czy projekt jest źle wykonany.

*O godzinie 14:46 na posiedzenie Komisji przybyła Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy, Grażyna Och.*

Pani Bogumiła Szczęsna poinformowała, że były zastrzeżenia. Pan Caruk składał dwa wnioski.

Dyrektor Pup wyjaśniła, że w pierwszym wniosku były przyczyny formalne, ponieważ był nieuzupełniony we wszystkich prawie punktach wniosek. Pola we wniosku były puste. Po jakimś czasie złożył drugi wniosek.

Dyrektor wyjaśniła, że Pan Caruk jest nieprzygotowany pod względem prowadzenia działalności gospodarczej. Nie wykazał się niezbędnymi środkami do prowadzenia działalności gospodarczej. Trzeci raz chce wyposażyć to samo biuro.

LED-owa reklama jest bardzo drogą reklamą. Generalnie na naszym terenie reklama się nie utrzymuje. Trzeba mieć trochę doświadczenia. Są duże firmy, dużo tańsze. LED-owa reklama kosztuje ok. 4 000zł - 5000zł, a nawet 10 000zł. Pan Caruk nie

wykazał nic na temat LED-owej reklamy, oprócz napisu LED. Tak naprawdę nie wiedział, czym ona jest.

O dotacji na rozpoczęcie działalności gospodarczej decydowała nie tylko Dyrektor, ponieważ w komisji jest również Pani Bogumiła Szczęsna, Pan Zbigniew Terentowicz oraz pracownik merytoryczny. Były z Nim rozmowy. Urząd zaproponował Mu możliwość nauki w zakresie działalności gospodarczej, ale nie był zainteresowany. Ten Pan nie miał pojęcia, co to jest prowadzenie działalności na własny rachunek. Od tego nie ma odwołania.

Pani Dyrektor poinformowała, że jest laikiem. Rozmawiała z tym Panem, rozmawiała z firmą reklamową, pospisywała sobie, co to jest reklama, Skarżący nie był w stanie odpowiedzieć na najprostsze pytania. Nie chciał w ogóle podjąć rozmowy.

Dyrektor wyjaśniła, że według Niej skarga dotyczy tego, że jest nieobiektywna, że przyznaje środki swoim kolegom. Tak to odebrała. Skarga jest niezasadna, gdyż rozpatruje to Komisja.

Dyrektor poinformowała, że bywają sytuacje, że złożony wniosek nie rokuje. Komisja chce się spotkać z taką osobą, bo czasami się czegoś nie napisze, ale się dopowie. Jedni potrafią się obronić, inni nie. Później Dyrektor będzie się bronić. Woli to robić przed Komisją Rewizyjną, niż później przed Najwyższą Izbą kontroli, Zachodniopomorski Urzędem Wojewódzkim, czy innymi instytucjami, które będą ją rozliczały z publicznych pieniędzy. Poza tym procedura związana ze zwrotem środków jest bardzo żmudna. Są w to później mieszań Komornicy, a nawet Prokurator. Zdarzają się oszustwa, przekręty, fałszowanie dokumentów, ucieczka przed urzędem. Jest to dotacja. Nie są to pieniądze niczyje, na rozdanie. W tym przypadku trzeci raz w tym samym miejscu powstaje firma tej samej rodziny.

Radny Dariusz Abramowicz zwrócił się z zapytaniem, czy osoba otrzymująca takie dofinansowanie, zakładająca działalność gospodarczą może zatrudniać inne osoby.

Dyrektor wyjaśniła, że Urząd Pracy nie ma w ogóle co do tego żadnych uprawnień. Osoba, która rozpoczyna działalność gospodarczą jest wolnym przedsiębiorcą.

Radny Dariusz Abramowicz wyjaśnił, że skoro osoba nie ma doświadczenia, to może zatrudnić fachowca. Radny nie ma doświadczenia budowlanego, ale nikt Mu nie zabroni otworzyć firmy budowlanej, zatrudnić budowlańców, prowadzić bardzo dobrej firmy budowlanej.

Dyrektor wyjaśniła, że są takie przypadki. Dyrektor poprosiła, by uwierzyć Jej, że jest taka duża konkurencyjność w rynku reklamowym, że jeśli Pan Caruk zatrudniłby osobę, to się nie utrzyma.

Radny Dariusz Abramowicz oznajmił, że Urząd Pracy niczego nie traci. Jeśli ta działalność Skarżącemu nie wyjdzie, to ściągnie od Niego pieniądze.

Dyrektor wyjaśniła, że niekoniecznie. Po 5, 10 lat ciągną się sprawy.

Radny oznajmił, że nie jest to problem urzędu pracy.

Dyrektor poinformowała, że jest to problem urzędu pracy. Ponadto rozpatrywanie wniosków jest sprawą PUP-u, a nie radnych.

Radny Dariusz Abramowicz oznajmił, że radni mogą określić, czy jest to robione we właściwy sposób. Radni odpowiadają za to, jak działa całe Starostwo oraz jednostki organizacyjne Powiatu. Jeżeli jednostki mają rozplanowane pewne zadania, to mają prawo i obowiązek zwracać na to uwagę, gdyż to radnych rozliczają za to, że w Starostwie nie ma pieniędzy.

Radny oznajmił, że brak jest właściwych kryteriów przyznawania tych środków, w związku z tym wychodzą takie sprawy.

Radny poinformował, że doszedł do wniosku, że kryteria są zbyt ogólne i zbyt łatwo można podejmować różnego rodzaju rozstrzygnięcia, które w czymś mniemaniu mogą być krzywdzące. Kryteria powinny być opracowane w ten sposób, by jednoznacznie pozwalały wykluczyć kumoterstwo, czy inne rzeczy. Można ustalić w jakich sytuacjach przyznaje się środki (jeśli są) w pierwszej kolejności. Można opracować pewne zasady.

*Od godziny 15:18 do godziny 15:23 radna Emilia Szczepilewska nie brała udziału w posiedzeniu Komisji.*

Dyrektor PUP poinformowała, że kryteria są czymś dodatkowym. Poprosiła, by zapoznać się z ustawą, z Rozporządzeniem, bo to jest najważniejsze. Jest Rada Zatrudnienia, która opiniuje te kryteria i ostatnio Członkowie Rady zarzucili Pani Dyrektor, która wprowadziła uszczegółowione wnioski do kryteriów, że zbyt szczegółowo nie można, bo wyklucza się ludziom możliwość otworzenia działalności. Wprawdzie PUP daje tylko dotacje, działalność każdy może otworzyć sam, ale zarzucili, że te kryteria są zbyt szczegółowe.

Dyrektor nie może powiedzieć o kolejności, bo to nie jest tak, że ktoś czeka na działalność. Ludzie składają wnioski w kwietniu, bo w czerwcu, czy lipcu chcą otworzyć działalność. Nie ma możliwości, żeby Pani Dyrektor trzymała te osoby do grudnia.

Dyrektor poinformowała, że komisja pytała Pana Caruka jak będzie robił tą reklamę, gdzie będzie ją robił, na czym to będzie polegało. Skarżący odpowiedział, że podzespoły kupi w Chinach, da zlecenie, a On pójdzie i ją zawiesi. Na to nie trzeba wielkich środków. PUP Mu nie zabrania tego robić, tylko nie dofinansuje takiej dziwnej działalności.



Dyrektor poprosiła, by Komisja rozpatrzyła skargę, natomiast jeśli chodzi o dotację, to nie ma już odwrotu. Jeśli Pan Caruk złoży wniosek w przyszłości, zostanie on rozpatrzony.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej, Małgorzata Kościukiewicz zwróciła się z zapytaniem, czy w jakimś dokumencie jest zapisane, że np. jeden z członków komisji informował, że działalność ta jest nierentowna, ktoś inny, że Skarżący nie ma elementarnych wiadomości, jak również, czy jest wskazany wynik głosowania komisji. Czy taki szczegółowy protokół jest robiony.

Dyrektor poinformowała, że są to działania komisji, która nie musi tego robić.

Pani Bogumiła Szczęsna wyjaśniła, że czasami ktoś się nie zgadza i prosi by odnotować to w protokole.

Dyrektor poinformowała, że jeżeli ktoś ma jakieś wnioski, albo jeśli się sprzeciwia, to tak. Komisja tego nie nagrywa. W protokołach są przedstawione zarzuty.

Dyrektor poinformowała, że po każdej komisji jest protokół, jest notatka, jest jeszcze odpowiedź do tej osoby, w której jest wskazane, dlaczego nie dostała dotacji.

*O godzinie 15:36 posiedzenie Komisji opuściła Pani Bogumiła Szczęsna.*

#### **Ad.8.**

#### **Rozpatrzenie skargi Pani Alicji Buczek na działalność Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Kamieniu Pomorskim.**

Radny Dariusz Abramowicz poinformował, że kwestia jest jedna, a mianowicie, czy można coś wstrzymać, czy nie można było, kiedy decyzja nie jest prawomocna.

Pani mecenas w swojej opinii napisała, że nie kwalifikowała się ta decyzja do nadania jej rygoru natychmiastowej wykonalności. Radny wyjaśnił, że jeżeli się nie nadawała, to znaczy, że nie można było jej wykonać.

Dyrektor PUP wyjaśniła, że przeanalizowała to z Panią mecenas. Całe kuriozum polega na tym, że to Skarżąca wprowadziła urząd w błąd i Jej obowiązkiem jest pamiętać, bo są to ważne rzeczy, życiowo ważne rzeczy. Po drugie – jest niesprawny system wpisu do ewidencji działalności gospodarczej. Wszyscy się dziwią, że w ogóle coś takiego mogło zaistnieć, że osoba 5, czy 7 lat wstecz wyrejestrowuje się. System jest nieszczelny.

Radny Dariusz Abramowicz poinformował, że nie wyrejestrowuje się, a wykreśla martwy wpis, który nie funkcjonuje.

Pani Dyrektor poinformowała, że jest to nieprawda i że jest to tylko interpretacja. Nie ma czegoś takiego, jak wykreślanie martwego wpisu. Są dwa tygodnie na dokonanie wszelkich zmian, czyli na wyrejestrowanie działalności, której się nie prowadzi. Skarżąca wyrejestrowała 5 lat wstecz i Dyrektor ponosi konsekwencje tłumaczenia się z Jej złego działania, bo nie powinna czegoś zrobić, ale z drugiej strony jeżeli Dyrektor ma oświadczenie, że ta osoba wprowadziła Ją w błąd, nieważne, czy celowo, czy też nie, to ma prawo, z artykułu 63 ustawy stracić się o zwrot nienależnie pobranego świadczenia. Natomiast jeżeli dziś wie, że ta osoba wyrejestrowała działalność, a Dyrektor dalej Jej wypłaca, a okaże się, że nie powinna, to w tym momencie nie ma artykułu, z którego mogłaby ściągnąć środki.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej wyjaśniła, że niemniej jednak ZUW w Szczecinie przyznał Jej to.

Dyrektor PUP poinformowała, że nie chciała, żeby ta osoba zwracała. Dyrektor też obstaje za klientem, niemniej jednak już więcej tak nie zrobi. Będzie działała zgodnie z literą prawa, ale z tej półki negatywnej dla klienta, żeby się chronić przed takimi przypadkami.

Dyrektor sama prosiła, żeby Urząd Wojewódzki łagodnie do tego tematu podszedł. Niemniej chciała, żeby podeszli z art. 7 Kpa, natomiast Wojewoda dał dziwne tłumaczenie, że Pani ta nie mogła prowadzić działalności gospodarczej, bo nie miała uprawnień pielęgniarskich. Skarżąca może prowadzić taką działalność, tylko bez świadczenia osobistej usługi. Jest to więc złe wyjaśnienie, z czym się nie zgadza. Ta Pani miała zlecenie na te usługi, umowę – zlecenie za granicą. To wszystko się łączy. Dyrektor nie występowała przeciwko Niej. Nie wiedziała, że sprawa obróci się w ten sposób, że Skarżąca przeciwko Niej wystąpi.

Dyrektor poinformowała, że prosi na piśmie, że w takich sytuacjach ma nie zawieszać i wypłacać ludziom pieniądze. Dyrektor musi mieć pokrycie, żeby później radny nie oskarżał Jej o to, że źle wydaje publiczne pieniądze i nie może ich odzyskać.

Radny Dariusz Abramowicz wyjaśnił, że może się okazać, że nie chodzi o to, by dziś podjąć taką, a nie inną decyzję. Radny domyśla się, że może tu chodzić o inną sytuację dotyczącą odszkodowania urzędnika za błędne decyzje.

Radny oznajmił, że Skarżąca może tą sprawę oddać do Sądu, dlatego też tego żąda. Jeśli w Sądzie wygra, to my, pomimo tego, że skarga jest bezzasadna ośmieszymy się.

Dyrektor PUP poinformowała, że Komisja ma prawo powiedzieć, że skarga jest zasadna. Jeżeli jest zasadna, to prosi, by powiedzieć Jej, co z tym Komisja zrobi. Prosi również o wytyczne.

*O godzinie 15:56 posiedzenie Komisji Rewizyjnej opuściła Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy, Pani Grażyna Och.*

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej, Małgorzata Kościukiewicz zapytała Członków Komisji o wnioski w sprawie skargi Pana Krzysztofa Caruka.

Radna Jadwiga Adamowicz poinformowała, że dla Niej uzasadnienie w protokole jest zbyt małe. Gdyby było to lepiej uzasadnione, to wszystko byłoby do odparcia.

Radny Dariusz Abramowicz poinformował, że w tej sprawie wstrzyma się w głosowaniu.

Komisja w wyniku głosowania:

- 3 głosami „za”

- 2 głosami „wstrzymującymi się”

uznała skargę Pana Krzysztofa Caruka na działania Dyrektora Powiatowego Urzędu w Kamieniu Pomorskim za bezzasadną.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej, Małgorzata Kościukiewicz zapytała Członków Komisji o wnioski w sprawie skargi Pani Alicji Buczek.

Radna Jadwiga Adamowicz oznajmiła, że Dyrektor PUP nie poniesie konsekwencji z ustawy o finansach publicznych, dlatego, że gdyby nie wykonała decyzji, która nie miała umocowania prawnego, to nie mogłaby ponosić konsekwencji. Nikt by Jej tego nie zarzucił. Zgodnie z Kpa skarga jest zasadna.

Radny Dariusz Abramowicz oznajmił, że tu chodzi o to, że Dyrektor podeszła do sprawy tak, jak podchodzono zawsze, tradycyjnie, nie zważając na przepisy prawa.

Radna Jadwiga Adamowicz oznajmiła, że jeżeli dziś Komisja uzna skargę za bezzasadną, to Pani Buczek od razu się odwoła zgodnie z Kpa, dlatego wykonano akt, który nie ma umocowania prawnego. Wojewoda uchylił tą decyzję.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej wyjaśniła, że z drugiej strony rozumie, że Pani Dyrektor broni gospodarki finansowej.

Radny Dariusz Abramowicz przytoczył konkluzję radcy prawnego:

*„ Mając na względzie powyższe wskazać należy na zasadność wstrzymania wypłaty przez PUP w Kamieniu Pomorskim (decyzją Starosty Kamieńskiego) zasiłku oraz odprowadzania składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotnej z punktu widzenia dyscypliny finansów publicznych, jak również na okoliczność, iż wstrzymanie*

odprowadzania składek na ubezpieczenie zdrowotne nie spowodowało natychmiastowego skutku w postaci pozbawienia osoby uprzednio posiadającej status bezrobotnej ubezpieczenia zdrowotnego”.

Radny oznajmił, że 30 dni po tym jeszcze płacą, ale przecież trwało to dłużej niż miesiąc. Pani Buczek pisze gdzieś, że Jej matka chorowała i musiała płacić.

Komisja nie podjęła decyzji w przedmiotowej sprawie. Ostateczną decyzję Komisja rozpatrzy na posiedzeniu przed sesją, na którym musi być obecny radca prawny.

**Ad.9.**

**Wolne wnioski.**

Nie wniesiono.

**Ad.10.**

**Zakończenie posiedzenia.**

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Małgorzata Kościukiewicz o godzinie 16:10 zakończyła posiedzenie.

**Przewodnicząca  
Komisji Rewizyjnej**

*Małgorzata Kościukiewicz*

**Małgorzata Kościukiewicz**

.....  
Emilia Szczepilewska

.....  
Jadwiga Adamowicz

.....  
Dariusz Abramowicz

.....  
Wojciech Celiński

**Protokołowała:**  
Katarzyna Zatylna